

ZARZĄD

PREZES

Andrzej Płonka
POWIAT BIELSKI (woj. śląskie)

WICEPREZESI

Tadeusz Chrzan
POWIAT JAROSŁAWSKI

Jan Grabkowski
POWIAT POZNAŃSKI

Jerzy Kolarz
POWIAT BUSKI

Adam Krzysztoń
POWIAT ŁANCUCKI

Krzysztof Maćkiewicz
POWIAT WĄBRZESKI

Marian Niemirski
POWIAT PRZYSUSKI

Sławomir Snarski
POWIAT BIELSKI (woj. podlaskie)

Zbigniew Szumski
POWIAT ŚWIEBODZIŃSKI

CZŁONKOWIE

Mirosław Czapla
POWIAT MALBORSKI

Zbigniew Deptuła
POWIAT MAKOWSKI

Jarosław Dudkowiak
POWIAT GŁOGOWSKI

Ewa Janczar
MIASTO NA PRAWACH POWIATU
m.st. WARSZAWA

Józef Matysiak
POWIAT RAWSKI

Andrzej Nowicki
POWIAT PISKI

Wojciech Pałka
POWIAT KRAKOWSKI

Andrzej Potępa
POWIAT BRZESKI

Radosław Roszkowski
POWIAT PRUDNICKI

Dariusz Szustek
POWIAT ŁUKOWSKI

Tomasz Tamborski
POWIAT KOŁOBRZESKI

Mirosław Walicki
POWIAT GARWOLIŃSKI

KOMISJA REWIZYJNA

PRZEWODNICZĄCY

Józef Swaczyna
POWIAT STRZELECKI

Z-CA PRZEWODNICZĄCEGO

Andrzej Szymanek
POWIAT WIERUSZOWSKI

CZŁONKOWIE

Zdzisław Brezeń
POWIAT OŁAWSKI

Andrzej Ciolek
POWIAT GOŁDAPSKI

Zdzisław Gamański
POWIAT CHEŁMIŃSKI

Krzysztof Nosal
POWIAT KALISKI

Andrzej Opala
POWIAT ŁÓDZKI WSCHODNI

Waldemar Trelka
POWIAT RADOMSKI

Bogdan Zieliński
POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

DYREKTOR BIURA

Rudolf Borusiewicz

Or.A.0531/15/24

Warszawa, 5 lutego 2024 roku

Szanowny Pan

Dariusz Salomończyk

Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu

Szanowny Panie Ministrze,

w odpowiedzi na pismo z 1 lutego 2024 r. w sprawie **poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt** (nr SH-020-51/24, dalej jako „Projekt”) proszę przyjąć następujące uwagi Związku Powiatów Polskich.

1. Uwagi natury legislacyjnej

Po pierwsze, przedmiotowy Projekt używa sformułowań, które mogą wywołać wątpliwości interpretacyjne.

- 1) Sformułowanie *„zwanych potocznie petardami lub fajerwerkami”* (proponowany art. 6a ust. 1) – może to doprowadzić do sporów na tle co należy uznać za petardy i fajerwerki, zarówno na tle konstruowania ewentualnych przepisów, jak i ich stosowania (głównie przez służby porządkowe). Ponadto, legislacja nie powinna odwoływać się do „potocznego” rozumienia słów – albo ustawa powinna wskazywać definicję legalną danego słowa albo uznawać, że dane słowo lub określenie ma jednoznaczny językowy wydźwięk, który nie podlega dyskusji, a przez to nie definiować go. Tutaj mamy do czynienia z domniemaniem powszechnego rozumienia słowa „fajerwerki” i „petarda”, jednakże w zależności od regionu i podejścia do danego tematu (także przez producentów) można tego typu materiały różnie opisywać (np. w stosunku do tzw. zimnych ogni – część ludzi uznaje to za „fajerwerki”, a trudno uznać, by używanie tego typu rzeczy miało wywoływać skutki, którym chcą zapobiec Projektodawcy). Materiały pirotechniczne są natomiast klasyfikowane handlowo zgodnie z ustawą z dnia 21 czerwca 2002 r. o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego.

- 2) Projektodawcy powinni potwierdzić, że określenie „wyrobów pirotechnicznych widowiskowych” użyte w art. 6a ust. 1 jest tożsame z pojęciem z ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego. Sugeruje to oczywiście ust. 2 nakazujący wskazywanie przez radę w uchwale rodzajów i klas zabronionych środków pirotechnicznych, natomiast w takim razie odwołanie do ustawy powinno znaleźć się wcześniej, skoro używa się sformułowania z niej pochodzącego. Jest to ważne, ponieważ materiałów pirotechnicznych mogą używać również przedsiębiorcy czy też jednostki naukowe.
- 3) Sformułowanie „*tradycyjny sposób celebrowania Nowego Roku*” – oczywistym jest co mieli Projektodawcy na myśli, natomiast nie wydaje się to określenie odpowiednio oddające okoliczności. Należy je przemyśleć.

Ponadto, należy zastanowić się nad celowością możliwości wprowadzania zakazów użytkowania wszelkich środków pirotechnicznych widowiskowych. Sam ustawodawca uznał bowiem, że istnieją tego typu produkty i wyroby, które podczas działania charakteryzują się znikomym i małym stopniem zagrożenia nie tylko życia i zdrowia ludzi oraz mienia, ale także środowiska, a więc i zwierząt (art. 62c ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego). Uchwały mogłyby więc iść na przekór ustawodawcy, który ocenił już kiedyś stopień szkodliwości danych wyrobów, co jest niepożądane patrząc na spójność systemu prawnego. Być może tego typu zakazy powinny obejmować tylko materiały o dużym stopniu niebezpieczeństwa, nie tylko widowiskowych (np. klasy F3, F4, P2, T2) i tylko poza normalną działalnością przedsiębiorstw lub innych instytucji używających na co dzień środków pirotechnicznych. Ponadto, nawet używanie tego typu mało szkodliwych materiałów pirotechnicznych w sposób bezprawnie naruszający spokój i porządek publiczny wiąże się już teraz z sankcją karną ustaloną w kodeksie wykroczeń (art. 51).

2. Uwagi natury systemowej

Regulacja proponowana przez posłów ma oczywiście szczytny cel, któremu nie należy oponować. Stanowi to jednak część szerszego tematu jakim jest używanie fajerwerków i petard.

Przede wszystkim, jakkolwiek faktycznie głównym wątkiem dyskursu publicznego jest obecnie dobrostan zwierząt domowych i dziko żyjących podczas używania sylwestrowych fajerwerków, tak materiały tego typu stanowią też zagrożenie dla zdrowia, a czasem życia ludzi, mienia i roślinności (choć w mniejszej części). Nieodpowiednie użytkowanie może okazać się groźniejsze w skutkach dla otoczenia niż dla zwierząt, których na danym terenie może nawet nie być.

Dlatego proponowana regulacja, pozwalająca radom gmin, w tym miast, na wprowadzanie zakazów ze względu na ochronę życia i zdrowia zwierząt, jest skupiona na jednym aspekcie sprawy. Wydaje się, że bardziej słusznym, także pod kątem różnych zagadnień w tym temacie, byłaby po prostu możliwość wprowadzania zakazów w ramach władztwa samorządowego, a powód powinien zostać zostawiony do uznania rady gminy (rady miasta na prawach powiatu).

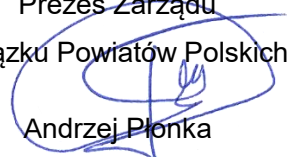
Należy zauważyć, że w społeczeństwie polskim istnieje mocne, choć fałszywe przeświadczenie, że funkcjonuje ogólna norma prawna zabraniająca używania fajerwerków i petard w przestrzeni publicznej przez cały rok, poza dwoma dniami związanymi z zabawami sylwestrowo-noworocznymi, a więc 31 grudnia

i 1 stycznia. Potwierdza to przegląd artykułów prasowo-internetowych na ten temat, gdzie autorzy powołują się na to, że „prawo pozwala na odpalanie fajerwerków w okresie od 31 grudnia do 1 stycznia” nie wskazując jednak żadnego przepisu ustawowego ani nie dodając, że może to zależeć od lokalnych uregulowań, o czym wspominali Projektodawcy w uzasadnieniu (np. <https://next.gazeta.pl/pieniazd/7,147306,30548894,fajerwerki-w-sylwestra-2023-2024-jakie-ograniczenia-obowiazuja.html>; <https://www.rmfmxx.pl/news/Czy-strzelanie-fajerwerkami-jest-legalne-Wyjasniamy,67799.html>; <https://geekweek.interia.pl/lifestyle/news-kiedy-mozna-strzelac-fajerwerkami-i-petardami-dwa-dni-w-roku,nld,7225741>; <https://gs24.pl/kiedy-i-gdzie-mozna-odpalic-fajerwerki-policja-przypomina-o-karze-wiezienia-i-zapowiada-kontrolę/ar/c1-17164391>). Co więcej, takiego rodzaju błędne sugestie widnieją na stronach instytucji rządowych, w tym Policji! (<https://pacjent.gov.pl/aktualnosc/uwaga-na-fajerwerki-i-petardy> <https://policja.pl/pol/aktualnosci/239872,Bezpieczny-Sylwester-i-Nowy-Rok-Badzmy-odpowiedzialni.html>; <https://mazowiecka.policja.gov.pl/wse/informacje/aktualnosci/14691,Fajerwerki-jak-uzywac-rozsadnie-i-bezpiecznie.html>)

Jak słusznie wskazali Projektodawcy, sytuacja prawna jest obecnie dosyć niejasna. Nie ma aktualnie zbiorczych danych pozwalających zestawzić gdzie takowe uchwały (ewentualnie zarządzenia wójtów/burmistrzów/prezydentów miast) rzeczywiście funkcjonują. Z drugiej strony, część z nich rzeczywiście podlegała stwierdzeniu nieważności przez organ nadzorczy w postaci wojewody, który również ma silne argumenty prawne, by podważać tego typu akty (por. rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody dolnośląskiego z dnia 13 maja 2020 r. nr NK-N.4131.138.2.2020.MF).

Należy więc zastanowić się czy nie lepszym rozwiązaniem – z punktu widzenia legislacji – byłoby rzeczywiste wprowadzenie zakazu odpalania w miejscach publicznych tego typu niebezpiecznych i szkodliwych wyrobów pirotechnicznych przez cały rok poza wskazanymi dniami 31 grudnia i 1 stycznia, z jednoczesną możliwością wprowadzenia przez rady gmin dodatkowych ograniczeń w te dwa dni w roku lub wyjątków pozwalających na ich użycie w pewnych sytuacjach w inne dni. Ewentualnie ustanowić normę mówiącą wprost o możliwości wprowadzania takich zakazów przez rady gminy, co stanowiłoby podstawę prawną dla tego typu uchwał, bez odgórnego narzucania zakazu przez Państwo. Wtedy takowa regulacja nie powinna znaleźć się w ustawie o ochronie zwierząt, a raczej, jako norma generalna, w którejś z ustaw dotyczących materiałów pirotechnicznych lub bezpieczeństwa i porządku publicznego, kodeksie wykroczeń lub nawet w ustawie o samorządzie gminnym. Wyeliminowałoby to wątpliwości wojewodów co do podstawy prawnej lub uzasadnień wprowadzenia tego typu regulacji na terenie danej jednostki samorządu terytorialnego. Z perspektywy obywateli byłoby to zaś usankcjonowanie obowiązujących norm społecznych przy zachowaniu tradycyjnych form celebracji sylwestrowo-noworocznej (z możliwością jej modyfikacji na danym terenie).

Z poważaniem

Prezes Zarządu
Związku Powiatów Polskich

Andrzej Płonka